Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 1500 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 2200 Mk.
Zagranicą 4500 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 80 Mk.

CENA 80 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 259 (7298). Wtorek, dnia 14 Listopada 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY.

Prawica z Witosem

WARSZAWA 13. Prawica, nie osiągnąwszy dotąd w pertraktacjach z Witosem żadnych rezultatów—nadal jednak zmuszona jest robić umizgi do niego, gdyż w przeciwnym wypadku pozostanie grupą bez wpływów na formowanie przyszłego Rządu. Z tego względu proponuje prawica szereg bardzo poważnych koncesji, które się niewątpliwie odbiją ujemnie na miastach, a wszędzie Witos ma zastrzeżone wybitne stanowisko.

Wysunięto propozycje:

1) dodatkowa ustawa agrarna, idąca na rękę grupie Witosa, następnie prezydentem państwa w myśl propozycji tej ma być Józef Piłsudski, marszałkiem Sejmu zostałby Witos, prezydentem zaś ministrów p. Pluciński, dotychczasowy Komisarz Gdańska.

2) druga propozycja zawiera wszystkie wyżej wymienione koncesje, z tą jedynie różnicą, że na stanowisko prezydenta państwa proponuje się p. Maurycego Zamojskiego, dotychczasowego ambasadora w Paryżu.

Malwersacje w banku handlowym

WARSZAWA 13. Wobec pogłosek, rozsiewanych przez „Kurjer czerwony" o drugiem, trzeciem i czwartem nadużyciu w warszawskim banku handlowym, dyrekcja tego banku stwierdza, że podane w „Kurjerze" szczegóły dotyczą jednej i tej samej malwersacji w oddziale banku w Warszawie, przy ul. Tłomackie. Suma malwersacji wynosi 27,990,000 mk.

Jednocześnie urząd śledczy, któremu tę sprawę oddano, komunikuje co następuje: Operujący w Warszawie oszuści, którzy niedawno z pomocą fałszywego czeku podjęli kilkanaście miljonów mk. w jednym z banków warszawskich, obmyślili nowy sposób zamachu na filję banku handlowego przy ul. Tłomackie. Uplanowali sobie odebranie z kasy banku na zasadzie fałszywego czeku około 80 miljonów mk. Transakcja jednak nie powiodła się całkowicie, oszuści wykonali tylko część swojego planu i podnieśli w banku około 27 miljonów mk. Dochodzenie w toku.

Nagrody Nobla

SZTOKHOLM. Nagrodę Nobla w dziale fizyki za rok 1922 przyznano Einsteinowi, zaś za rok 1922 Nielsowi Borhowi z Kopenhagi, nagrodę w dziale chemji za rok 1921 przyznano Frederickowi Soddy z Oksfordu, zaś za rok 1922 Francisowi Williamowi Astonowi z Cambridge.

Sądy doraźne nad bandytami hajdamackimi

STANISŁAWOW. W Czortkowie rozpoczął się sąd doraźny nad szajką bandytów, ujętych obok Zaleszczyk. Wśród dziewięciu oskarżonych obok herszta bandy Stefana Meinyczuka staje grecko-katolicki paroch, ks. Michał Dmyterko z Wyszkowa, dalej Szeremeta, Deluk, Banasiuk, Łukasz, Aukisz, Sergji i Zahorodnyj.

We czwartek i w piątek przesłuchano świadków i poszkodowanych. Zbójecka ta wataha dokonała morderstwa dyrektora szkoły w Wyszkowie Antoniego Berezowskiego. Znalazła ona schronienie u grecko-katolickiego parocha ks. Dmyterki, który właśnie nakłaniał bandytów do tego mordu. Następnie dokonali oni szeregu podpalań i rabunków w powiecie czortkowskim. Mordercy przyznali się do winy. Swiadkowie rozpoznali bandytów. Oskarżeni zeznają, że do mordu nakłaniał ich ks. Dmyterko. Dmyterko zachowuje się w sposób cyniczny i w najbezczelniejszy sposób przeczy wszystkim zeznaniom świadków.

Obrońcy ruscy trzymali się metody obstrukcji, aby uniemożliwić sąd doraźny.

Wyrok zapadł w piątek. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na karę śmierci.

Strejk w przemyśle włókienniczym.

ŁODZ 13. W związku z uchwałą strejkową, zapadłą na zebraniu delegatów fabrycznych dniu 10 bm., już w nocy z piątku na sobotę w wielu fabrykach robotnicy nie przyszli na zmianę.

W sobotę stanęły w Łodzi wszystkie fabryki nie wyłączając fabryki Poznańskiego, gdzie przy poprzednich wystąpieniach ekonomicznych głosy wśród robotników nie były jednomyślne.

Wobec tego, że z fabryk wycofano nawet dozorców, w niektórych fabrykach wystawiono posterunki wojskowe. W kilku miejscach były wypadki wyprowadzenia majstrów siłą z fabryk. Następnie po porozumieniu się obu związków zawodowych, klasowego i „Praca", postanowiono dozorców tymczasowo w fabrykach zostawić.

Niektórzy drobni fabrykanci zwrócili się do głównej komisji strejkowej z gotowością podpisania umowy, co do podwyżki 60 procent.

Propozycję tę odrzucono wobec tego, iż w myśl uchwały zebrania delegatów umowa musi być podpisana przez związek przemysłowców.

Pożyczka złota

WARSZAWA 13. Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości:

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 11 bm. zostanie zmieniona, od dnia 13 listopada r. b. począwszy, cena emisji obligacji 3-procentowej państwowej pożyczki złotej z roku 1922, a mianowicie: za podstawę obliczeń przyjęto cenę złotego polskiego marek 2800, co wynosi za obligacje wartości 10,000 mk. tj. 10-ciu złotych polskich cenę 28,000 mk. i za obligację wartości 50,000 mk. tj. 30 złotych polskich, cenę 140,000 marek. Zmiana ceny emisji została placówkom podana do wiadomości za pomocą okólników telegraficznych i winna być przez nie stosowana, tak na mocy tych okólników, jak również na podstawie komunikatów prasowych.

Zwycięstwo obowiązuje.

„Kurjer Płocki" pisze: Zwycięstwo jakie jeden obóz narodowy odniósł nad drugim obozem narodowym, nakłada nań pewne obowiązki. I tak w stosunku do mieszczaństwa, które poparło wibitnie Chrz. Zw. Jedn. Narodowej, porzucając szeregi swego Zjednoczenia Mieszczańskiego, obóz zwycięski wziął na swe barki:

1) Zniesienie hańbiących ustaw, które na kupiectwo polskie rzucają cienie podejrzeń o lichwiarstwo i paskarstwo.

2) Rozdział sprawiedliwy podatków.

3) Unormowanie sprawiedliwe długów przedwojennych i sum hipotecznych.

4) Sprawiedliwe zmodyfikowanie ustawy o ochronie lokatorów

W stosunku do ludu roboczego obóz zwycięski obowiązują: ochrona tych zdobyczy ekonomji socjalnej, które znalazły sankcję rządów państ zachodnich, zwyłączeniem rodzimego lenistwa i nieuczciwości, wprowadzenie ubezpieczeń społecznych, kas chorych i zmniejszenia drożyzny.

W stosunku do ludu wiejskiego: umożliwienie nabywania ziemi, według racjonalnej reformy rolnej, ochrona nad służbą folwarczną i rowój szkolnictwa ludowego, gdyż do oświaty lud nasz tak bardzo dąży ze wszystkich sił swoich, oraz pogodzenie wsi z miastem.

W stosunku do większych producentów rolnych umożliwienie korzystania ze środków technicznych, powiększenie liczby rąk do pracy na roli, udostępienie lokomocji z większymi ośrodkami miejskimi.

Przeprowadzenie tych postulatów i potrzeb spodziewa się ogół cały.

Z Rady Miejskiej.

W dniu 9 bm. odbyło się posiedzenie Kaliskiej Rady Miejskiej, które otworzył wice-prezes prof. Michalski o godz. 6 m. 45.

Po odczytaniu przez sekretarza Rady rad. Dancygera protokułu z ostatniego posiedzenia, przystąpiono do rozpatrywania porządku dziennego.

Pierwszy zabiera głos ławnik p. Moreau, który komunikuje, iż Ministerstwo skasowawszy pobieranie podatku od przyrostu wartości, wprowadziło na rzecz miast podatek od umów o przeniesienie własności nieruchomości, i dlatego w imieniu Magistratu stawia wniosek aby Rada uchwaliła pobieranie 4 proc. opłat na rzecz miasta z powyższego tytułu.

Po krótkiej dyskusji wniosek Magistratu Rada Miejska zatwierdziła.

Następnie p. Prezydent komunikuje, iż wybrana przez Radę delegacje w sprawie gimnazjum im. Anny Jagiellonki, była w Warszawie u władz wojskowych i cywilnych i zdołała powyższe władze przekonać o konieczności usunięcia szpitala wojskowego z zajmowanego gmachu szkolnego, tak dalece że już obecnie władze wojskowe miejscowe otrzymały rozkaz jaknajszybszego przeniesienia szpitala.

W związku z tą sprawą p. Prezydent komunikuje, iż otwarty został dość pokaźny kredyt na budowę szpitala rejonowego w Kaliszu, rozchodzi się tylko o plac odpowiedni, lecz są widoki że placu takiego prawdopodobnie udzieli miasto.

W sprawie upaństwowienia gimnazjum miejskiego, wyjaśnia p. rejent Bruśnicki iż sprawa ta może być wziętą pod uwagę nie wcześniej jak w roku szkolnym 1924/25, sprawa zaś seminarjum jest tak dalece posuniętą, że gdyby był lokal to seminarjum już mogłoby być otworzone.

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego, bez dyskusji uchwalono przyjęcie z Polskiego Banku Komunalnego na budowę ratusza w wysokości 3,000,000 mk.

Następnie zabiera głos inżynier miejski p. Wroczyński, który referuje sprawę remontu i wznoszenia w obrębie miasta drewnianych domów mieszkalnych W Kaliszu jest masę domów mieszkalnych drewnianych chylących się ku upadkowi, których pomimo najszczerszej chęci remontować nie było można, gdyż dotychczasowa ustawa budowlana na to nie pozwalała, obecnie ustawa ta została zniesiona o tyle że pozwala na remont drewnianych budowli i stawianie nowych o ile się na to zgodzi Rada Miejska.

Ponieważ sprawa mieszkaniowa jest sprawą wiecznie palącą Rada Miejska powyższy projekt zatwierdziła z tym sastrzeżeniem aby budynki drewniane nie były wznoszone w środku miasta i aby ściśle były przestrzegane przepisy co do budynków drewnianych.

Również po referacie p. inż Wroczyńskiego Rada Miejska uchwaliła zmienić odnośne paragrafy Ustawy Budowlanej w tym sensie aby zabudowania poddaszy dopuszczane było nie jak dotychczas w 20 p proc., lecz w 65 proc.

Po wyczerpaniu się porządku dziennego p. Prezydent komunikuje, iż Komitet Obrony Narodowej w Ameryce nadesłał na szkolnictwo dasze 200 dolarów co jest poniekąd zasługą p. kierownika wydziału szkolnego p. Kowalskiego.

Wzwiązku z tym prof. Michalski stawia wniosek aby upoważniono magistrat do sprzedaży placu przy ul. Browarnej, a to w celu szybszego przystąpienia do budowy nowej szkoły. Wniosek ten Rada zaakceptowała. Przewodniczący odczutuje pismo Rady Miej- Szkolnej Powiatowej o wyznaczenie w budżecie na rok 1923 500,000 mk. na administrację. Ponieważ Kalisz występuje do władz o uzyskanie utworzenia Rady Szkolnej miejskiej, po krótkiej dyskusji uchwalono upoważnić Magistrat do wstawienia w budżecie na roku 1923 powyższej sumy na utrzymanie Rady Szkolnej miejskiej, a dopóki takowa nie będzie czynną, to sumę tę przeznaczyć dla Rady Szkolnej Powiatowej.

Następne pismo Rady Szkolnej w sprawie wstawienia do budżetu na rok 1923 sumy 1,000,000 mk. na wysłanie nauczycieli na roczne kursa nauczycielskie w Warszawie, przekazano do komisja finansowej Pismo p. Zacharewicza w sprawie wypieku ciemnego chleba po krótkiej dyskusji przekazano komisji gospodarczej. Również do Magistratu skierowano podanie Tow. Odbudowy Miast w sprawie ut udziania pożyczek przez Bank Budowlany i podanie szewców w sprawie udziału na targach w Kaliszu szewców z innych miast.

Na skutek podań przyznano dodatkowe subsydje dla sekcji sportowej przy III. drużynie im Mickiewicza 50,000. gimnazjum Sióstr Nazaretanek na wpisy 200,000 mk. Pogotowiu Ratunkowemu przy „Linas Hacedek 200,000 mk., z dezyderatem p. rejenta Bzowskiego, aby Magistrat pomyślał o urządzeniu stałego Pogotowia Ratunkowego Miejskiego.

Prof. Michalski interpeluje Magistrat w sprawie wyekwipowania woźnych szkół miejskich.

Radny Przedpełski zapytuje czy Magistratowi wiadomem jest, iż z przytułku Miejskiego na Nowym Swiecie w dniu 5 listopada siłą ciągniono bosych i prawie nagich chorych do urny wyborczej, nie bacząc na panujące zimno skutkiem czego jedna z chorych wkrótce zmarła, a takie postępowanie nie powinno być tolerowane, gdyż droższe jest życie ludzkie niż oddanie jednego głosu, a następnie głosowanie winno było być wolne a nie przymusowe jak w danym wypadku.

Nad tą sprawą zabiera głos szereg radnych, a pomiędzy nimi radny Kudaś, który ostro atakuje postępowanie sióstr miłosierdzia w powyższym przytułku.

Sprawę tę dla wyjaśnienia przekazano Magistratowi.

Przed zakończeniem posiedzenia na wniosek p. Prezydenta uchwalono 100,000 mk. na remont kościoła OO. Jezuitów, a następnie 100000 mk., dla Komitetu przyjęcia w dniu 18 bm. siedmiu biskupów, którzy zjeżdżają w ten dzień do Kalisza.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 19-tej.

B. S.

Jak się kończą napaści oszczercze.

(„Myśl Narodowa" Nr. 43 z dnia 28. października 1922 roku).

Od redaktora odpowiedzialnego.

„Redakcja stwierdza, że zarzuty podniesione w artykule pt. „Bezkarna kradzież mienia państwowego" pomieszczone w Nr. 41 „Myśli Narodowej" z dnia 14 bm. przeciwko pp. oficerom i urzędnikom depart. 5. Min. Spraw Wojsk. oraz pp. pułkownikowi Berezowskiemu i majorowi Mężyńskiemu były oparte na fałszywych i oszczerczych informacjach które wprowadziły w błąd Redakcję. Wszystkie te zarzuty Redakcja odwołuje i przeprasza pp. oficerów i urzędników depart 5. za bezpodstawnie uczynione im zarzuty, jak również za formę artykułu napastliwą i czci oficera uwłaszczającą.

Chętnie drukujemy to odwołanie. Uczciwość wszelkich urzędów jest dla kraju sprawą wielkiej wagi.

Redaktor Ignacy Oksza Garbowski.

Od Redakcji P.I.O. Grabowski ustępuje z dn. 1 listopada ze stanowiska Redaktora odpowiedzialnego naszego pisma.

Bez komentarzy.

Czy mieszkanie zmarłego może odziedziczyć rodzina?

Pytanie nader ciekawe: czy lokator stanowi objekt sukcesji, roztrzygnął w tych dniach wydział odwoławczy cywilny Sądu okręgowego w Warszawie

W dniu 30 maja 1921 roku zakończył doczesny swój żywot Jakób Fenigstein, lokator domu przy ul. Senatorskiej Nr. 36, stanowiącego własność p. Hugona Seydla. Po 2-ch tygodniach do lokalu powyższego sprowadził się p. Kazimierz Zeliger, z ramienia matki swej p. Eleonory Zeliger — córki zmarłego J. Fenigsteina.

Administrator domu p. Zabiecki uważał za pierwszy obowiązek zarekwirować powyższy lokal dla siebie za pośrednictwem urzędu mieszkaniowego.

Na skutek jednak reklamacji obrońcy spadkobierców zmarłego urząd mieszkaniowy zniósł rekwizycje pozostawiając stronom roztrzygnięcie sporu w drodze sądowej.

Wobec powyższej uchwały administrator domu wniósł powództwo do sądu pokoju z żądaniem eksmisji K. Zeligera, jako zajmującego lokal „bez tytułu" i żądanie to było uwzględnione.

Wydział jednak odwoławczy sądu okręgowego zniósł wyrok 1 instancji sprawę umorzył na tej zasadzie że administrator domu nie miał prawa wytaczać powództwa na mocy zwykłej, adwokackiej plenipotencji.

Obecnie adwokat działający w imieniu Seydla wytoczył toż samo powództwo powtórnie przeciwko Zeligerowi, wyjaśniając, że sukcesor nie ma prawa do lokalu swego spadkobiercy i nie korzysta z praw do niego na mocy ustawy o ochronie lokatórów, tem bardziej, że za życia zmarłego w lokalu tym nie mieszkał.

Zdaniem obrońców natomiast śmierć lokatora nie rozwiązuje najmu i lekal w takim razie przechodzi na spadkobierców. a nie do dyspozycji gospodarza.

Sąd pokoju nie podzielił tych zasad akcje powoda uwzględnił.

Na skutek apelacji, sprawa ta była przedmiotem ponownych rozpraw w sądzie okręgowym (jako instancji apelacyjnej)), który po wysłuchaniu wyjaśnień obrońców powoda oraz apelujących adwokatów, wyrok sądu pokoju uchylił i akcje właściciela domu oddalił.

Rezultat wyborów

do SENATU z m. Kalisza i pow. Kaliskiego

	Kalisz	Powiat	Razem
Lista Nr. 8. (Ch. J.N.)	8002	15659	23561
„ Nr. 16. (Blok)	4105	3912	8017
„ Nr. 3. (Wyzw.)	15	7663	7678
„ Nr. 2. (P.P.S.)	852	4061	4893
„ Nr. 1. (Piast)	1	1295	1296
„ Nr. 12. (wycofana)	18	195	213
„ Nr. 7. (N.P.R.)	73	111	184
„ Nr. 5. (Kom.)	108	28	136
„ Nr. 14. (Z. M.)	51	23	74

KRONIKA.

— PRZYJAZD NAJPRZEWIELEBNIEJSZEGO Ks. Biskupa ST. ZDZITOWIECKIEGO DO KALISZA.

We wtorek, dn. 14 listopada o godz. 4½ po południu przybędzie do Kalisza Pasterz djecezji Kujawsko-Kaliskiej N. Biskup St. Zdzitowiecki na uroczystość poświęcenia i otwarcia zakonnego Seminarjum Duchownego OO. Jezuitów, które się odbędzie w niedzielę dn. 19 bm. Na dworcu kolejowym przywitają Najdostojniejszego Pasterza Przedstawiciele miejscowych Władz rządowych i samorządowych oraz delegacje różnych korporacji naszego miasta i okolicy.

Z dworca uda się ks. Biskup do kościoła OO. Jezuitów gdzie nastąpi uroczysty ingres.

N. ks. Biskup zamieszka w klasztorze O. O. Jezuitów i przez szereg dni, poprzedzających uroczystość zwiedzi N. Pasterz niektóre instytucje kościelne, oświatowe i społeczno-humanitarne w naszem mieście.

MILJONOWKA.

Numer 1,247,660 wyjęto z koła w sobotniem losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej. Numer ten nabyty był przez polską krajową kasę pożyczkową na lokatę funduszów emerytalnych.

— TOW. WIOSŁAREK niniejszym zawiadamia członkinie Zarządu, że zwykłe zebranie Komitetu odbędzie się w dn. 15 bm. o godz. 6-ej pp. w cukierni W. P. Kozłowskiego.

— KREDYT DLA MIAST.

Ministerjum skarbu zakończyło częściowo akcję mającą na celu umożliwienie miastom uzyskania krótkoterminowego kredytu na pokrycie deficytów administracyjnych. Dla miast Galicji ustanowiono zakład kredytowy, jako organ rozporządzający funduszami państwowemi, który otrzyma na powyższe cele od ministerjum skarbu dotację w wysokości 1 miljarda 350 miljonów marek. Organem takim dla związków powiatowych i miast byłej dzielnicy pruskiej został on dotowany w 4 miljardy marek polskich, z czego wypłacono narazie 1 miljard. Pożyczki udzielane będą zwrotne. Również w toku jest akcja mająca na celu udzielenia pożyczek dla miast byłej dzielnicy rosyjskiej, przyczem rolę takiego organu wypłacającego uzyska prawdopodobnie Bank komunalny w Warszawie.

— KWESTA.

Urządzona staraniem NOR. kwesta na Sierociniec dla dzieci b. powstańców Górnego Śląska, w dn. 29 października przyniosła ogółem 97875 marek. Zarząd niniejszym dziękuje Szanownym Paniom: M. Chrzanowskiej, Czajewskiej, Kijewskiej, Kośmińskiej, Ładowej. Zarskiej, Zarneckiej za łaskawe zorganizowanie kwesty w kinach, restauracjach i cukierniach.

— KLASY DROŻYŹNIANE.

Rada ministrów ogłosiła rozporządzenie o nowym podziale na klasy drożyźniane.

Na mocy tego rozporządzenia zamiast istniejących dotychczas klas drożyźnianych całe państwo zostaje podzielone na dwie klasy. W b. Kongresówce do I klasy zalicza się w porządku alfabetycznym: Augustów, Częstochowa, Grodzisk, Lublin, Łódź, Mińsk Mazowiecki, Olkusz, Radom, Radzymin, Sejny, Suwałki, Warszawa, Zawiercie, Zgierz, Będzin i pow. będziński oraz cały powiat warszawski. Wszystkie inne miejscowości b. Kongresówki zalicza się do II klasy drożyźnianej, w tej liczbie i powiat kaliski.

— NOWA PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ. Na najbliższem posiedzeniu komitetu taryfowego, które odbędzie się z końcem b. m., ma być omawiana sprawa dalszej podwyżki taryfy kolejowej i przyznania ulg taryfowych dla pewnych gatunków artykułów.

— ZJAZD DELEGATÓW NZL.

26 listopada w Warszawie *w* lokalu NZL. przy ul. Marszałkowskiej 68 odbędzie się zjazd delegatów NZL. i kandydatów na posłów Centrum Polskiego.

— Z TOWARZYSTWA WIOSLARSKIEGO.

Staraniem Komitetu zabawowego, a szczególniej dzięki niezmordowanej pracy gospodarza pp. Radajewskiego, A. Radwana i innych, odbyła się w sobotę w lokalu Tow. Wioślarskiego zabawa taneczna. Jest to pierwsza tego rodzaju zabawa, w lokalu Tow. Wiośl., której uczestnicy wynieśli tak miłe wrażenie jak wczoraj. Należy też zaznaczyć, że zabawa udała się najzupełniej, pod względem towarzyskim.

Pięknie udekorowana sala, dobra muzyka i groźny zakaz używania w tym dniu alkoholu, zachęcały młodzież do tańca. Zabawa wśród miłego i harmonijnego nastroju przeciągnęła się do godziny 5 rano.

— „BOLSZEWICY“ Sieroszewskiego W KALISZU.

Staraniem Tow. Spiewaczego im. ś-tej Cecylji, wystawiono w niedzielę 12 bm. w Sali Stow. Rzem. poraz drugi sztukę Sieroszewskiego pt. „Bolszewicy.

Wystawiono sztukę wymagającą wielkiego nakładu pracy i pewnej rutyny. To też gdy uwzględnimy, że odtworzyli „Bzlszewików“ amatorzy — musimy przyznać, iż z trudnego zadania wywiązali się wyśmienicie. Szczególne uznanie należy się odtwórcom choćby z tej racji, że bardzo trudno jest pracować w takich warunkach scenicznych jakie posiada Sala Stow. Rzemieślników. Z pań najlepiej opanowała i odtworzyła swą rolę p. Leszczyńska (Sonja), jako przewodnicząca czerezwyczajki. Również dobrze wywiązała się z zadania p. Kryanówna w roli Morskiej, Z panów zupełnie dobrym był p. Mazurkiewicz w roli oficera bolszewickiego. Bardzo naturalnym był p. Parczyński w roli Marcinka, reszta amatorów starała się dostosować do ogólnego poziómu. Akt pierwszy i drugi wypadł zupełnie dobrze, trochę natomiast do życzenia pozostawiał akt trzeci.

Wystawa pozostawiała bardzo wiele do życzenia aczkolwiek znać było tutaj wiele starań i pracy.

Sala była po brzegi przepełniona publicznością, która amatorów gorąco oklaskiwała.

— MECZ PROSNA I—Kuina I.

Zapowiadany mecz-rewanż między wymienionemi drużynami nie odbył się z powodu nieprzyjazdu drużyny Ostrzeszowskiej.

— WSZECHPOLSKA WYSTAWA DROBIU.

Pierwsza, na szeroką skalę zakrojona Wszechpolska Wystawa drobiu, gołębi i królików, odbędzie się w dniach 24 — 26 bm. w Warszawie przy ul. Bagatela Nr. 3. Hodowcy polscy pracują energicznie, a aby przygotować eksponaty. Wystawa zgromadzi kury wszelkich ras hodowana w Polsce, kaczki gęsi, indyki, ptaki ozdobne i śpiewające, gołębie rasowe i pocztowe, króliki najrozmitszych ras. Wielu hodowców przygotowuje najrozmaitsze niespodzianki. jako to wylęg sztuczny kurcząt w czasie wystawy, hodowcy gołębi pocztowych zwłaszcza ze stacji wojskowych loty tych gołębi. Dział przetworów i konserw z drobiu, wreszcie przemysł i handel jajczarski, dział wydawnictw, środków leczniczych przyborów i maszyn do hodowli itp. wszystko to zapowiada się bardzo bogato i interesująco, nietylko dla hodowców drobiu, lecz również dla publiczności zwiedzającej wystawę. Informacji zwiedzającym udzielać będą specjaliści instruktorzy.

W czasie wystawy dokonywane będą zdjęcia kinematograficzne i fotograficzne. W celu ułatwienia zwiedzającej publiczności orjentowania się na wystawie został wydany katalog wystawy.

— OSZUSTWO PRZY GŁOSOWANIU.

W czasie wyborów do senatu do obwodu wyborczego przy ul. Dobrzeckiej Nr. 1 zgłosiła się sympatyczna parka podając się za małżeństwo Madenfrost (zamieszkali Dobrzecka 10). Oddawszy głosy na miłą sobie 16-kę z czem się bynajmniej nie kryli zwrócili się ku wyjściu. Trzeba jednak trafu, że obecny przy tem mieszkaniec tegoż domu p. Witkowski zauważył, że podająca się za żonę Madenfrosta nie jest nią. Nie wachając się ani chwili, zameldował o tem Komisji wyborczej. „Małżeństwo zawrócono, podeirzenia p. Witkowskiego okazały się słuszne. Okazało się, że żona Maderfrosta wyjechała, a zastępująca ją jest, mieszkająca od 2 miesięcy jako sublokatorka w tymże domu przy ul. Dobrzeckiej nr. 10, tylko na „prośby“ Madenfrosta zastąpiła jego żonę. Jak Madenfrost, tak i jego tymczasowa żona niewątpliwie kroku swego gorzko żałować będą w odosobnieniu więziennem.

— Z EKRANU.

W „OAZIE“ „Stalowy Potwór“ amerykańsk dramat cieszy się niezwykłem powodzeniem. Niezwykła akcja obrazu ciągłe przygody, przepiękne widoki ucieczka dwojga ludzi uciekających przed niebezpieczną szajkę. składa się na doskonałą całość.

— POSEŁ - KOMUNISTA.

Ze Lwowa donoszą: Dnia 22 bm. rozpocznie się przed trybunałem przysięgłych rozprawa o knowania komunistyczne, skierawana przeciwko 39 osobom aresztowanym w sierpniu 1921 roku w zabudowaniach kupituły grecko-katolickiej św. Jura podczas obrad. Prokurator oskarża podsądnych o zbrodnię zdrady głównej. Na czele oskarżonych stoi Stefan Królikowski wybrany obecnie w Warszawie z listy komunistycznej na posła do sejmu.

Królikowski używał pseudonimu Cyprjan Krowoderski liczy lat 41, jest z zawodu ogrodnikiem i posiada pod Warszawą na Woli realność. Za rządów carskich aresztowany był w Warszawie za agitację komunistyczną i skazany na 8 lat więzienia. Za czasów polskich należał do najenergiczniejszych propagatorów komunizmu, rad robotniczych itp. W grudniu 1918 roku został internowany w więzieniu mokotowkiem w Warszawie, gdzie przebył do połowy 1919 roku. Po wyjściu z więzienia agitował dalej, jeżdżąc ustawicznie po całej Polsce i Górnym Śląsku. Był przewodniczącym centralnego komitetu komunistycznego. Wśród towarzyszów nazwano go polskim Leninem. Sa pozatem pewne dane, że był on delegatem komunistycznej partji polskiej na 3 kongres 3 międzynarodówki w Moskwie był ubiegłego roku kilka razy na konferencjach komunistycznych.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Do rejestru handlowego działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto następujące firmy:

Dnia 29 września 1922 roku:

pod Nr. 4429 „Apteka Sukcesorów Idzikowskiego, dzierżawca K. Skarżyński“ w Sieradzu przy ulicy Rynek. Właścicielami są: 1) Jan Idzikowski, 2) Władysław Idzikowski, 3) Tadeusz Idzikowski i wdowa Marja Idzikowska, zamieszkali w Sieradzu, dzierżawca Kazimierz Skarzyński, zamieszkały w Sieradzu.

pod Nr. 4431 „Sukcesorowie Augusta Arleta“, mechaniczna tkalnia wyrobów bawełnianych i półwełnianych w Zduńskiej-Woli przy ulicy Sieradzkiej Nr. 58/65. Właścicielami są: 1) Natalja Rathe, zamieszkała w Zduńskiej-Woli Łaska 279, 2) Aurelja Reymond, zamiesszkała w Łodzi, Pańska 77, 3) Karol Arlet, Zduńska-Wola, Sieradzka 58, 4) Paulina Biederman Zduńska-Wola, Łaska 362, 5) Rober Arlet—Pabjanice, Zamkowa 21, 6) Waleska Trąbczyńska — Zduńska-Wola, Sieradzka 58, 7) Zofja Kaspari Łęczyca, Rynek 25.

Do zarządzenia sprawami firmy upoważniony jest Arlet Karol, zamieszkały w Zduńskiej-Woli.

pod Nr. 4432 „Balja Brün“, handel manufakturą w Sieradzu, właścicielka Bajla Brün w w Sieradzu przy ulicy Rynek Nr. 3,

pod Nr. 4433 „Bolesław Szwankowski“, sprzedaż towarów kolonjalno-spożywczych w w Sieradzu, właściciel Bolesław Szwankowski w Sieradzu, ulica Złoczewska.

Dnia 30 września 1922 roku:

pod Nr. 4434 „Hersz-Aron Stobiecki“, sprzedaż ubrań na targach w Kaliszu, właściciel Hersz Aron Stobiecki w Kaliszu, Nadwodna 12.

Dnia 4 października 1922 roku:

pod Nr. 4435 „Lidja Wolf“, sprzedaż mięsa i wędlin w Zduńskiej-Woli, Łaska 295, właścicielka Lidja Wolf w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4436 „Władysław Kisielewicz“ sprzedaż drzewa opałowego w Zduńskiej-Woli, Łaska 211, właściciel Władysław Kisielewicz w Zduńskiej-Woli.

pod Nr. 4437 „Marja Królikowska“, księgarnia w Zduńskiej-Woli, Rynek 5, właścicielka Marja Królikowska w Zduńskiej-Woli

pod Nr. 4338 „Idel Gross“, tkalnia zarobkowa w Zduńskiej-Woli przy ulicy Złotnickiego, właściciel Idel Gross w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4439 „Antoni Kołodziejak“, sprzedaż manufaktury w Zduńskiej-Woli, Juljusza 27 właściciel Antoni Kołodziejak w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4440 „Nuchem Jachimowicz“, sklep kolonjalny w Zduńskiej-Woli, Łaska 71, właściciel Nuchem Jachimowicz w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4441 „Majlech Rubinsztejn“, wyrób towarów bawełnianych w Zduńskiej-Woli, Łaska 18, właściciel Majlech Rubinstein w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4442 „Robert Szczepański“, sklep spożywczy w Zduńskiej-Woli, Łaska 22, właściciel Robert Szczepański w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4443 „Marjanna Ryman“, handel manufakturą na targach i jarmarkach z siedzibą w Zduńskiej-Woli, Złota 439, właścicielka Marjanna Ryman w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4444 „Tomasz Tosik“, skład piwa i napoi gazowych w Zduńskiej-Woli, Belwederska 11, właściciel Tomasz Tosik w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4445 „Mendel Neufeld“, wyrób towarów bawełnianych w Zduńskiej-Woli, Łaska 18, właściciel Mendel Neufeld w Zduńskiej-Woli,

Dnia 10 października 1922 roku:

pod Nr. 4446 „Józef Kalinowski“, sklep rzeźniczy w Zduńskiej-Woli, Łaska 26, właściciel Józef Kalinowski w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4447 „Guła Brot“, tkalnia zarobkowa w Zduńskiej-Woli, Złotnickiego 32, właścicielka Guła Brot w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4448 „Rozalja Celnik“, sklep galanteryjny, sprzedaż szkła i przyborów szewckich w Sieradzu, właścicielka Rozalja Celnik w Sieradzu

pod Nr. 4449 „Stefan Gajzler“, piwiarnia w Zduńskiej-Woli, Kolejowa 224, właściciel Stefan Gajzler“, w Zduńskiej-Woli,

Dnia 17 października 1922 roku:

pod Nr. 4450 „Władysław Pendowski“, handel galanterją, manufakturą i artykulami spożywczymi we wsi Gizałki, gminy Szymanowice, pow. Słupeckiego, właściciel Władysław Pendowski we wsi Gizałki.

Dnia 19 października 1922 roku:

pod Nr. 4451 „Szmul Holc“, handel ziemiopłodami w Kaliszu, Wiejska 24, właściciel Samuel Holc w Kaliszu.

pod Nr. 4452 „W. Tusk“, fabryka haftów i koronek w Kaliszu przy ulicy Nowej pod Nr. 24. właściciel Wolf Tusk, zamieszkały, w Kaliszu.

Redaktor W. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp.